



PSYCHOLOGIA UCZENIA SIĘ I NAUCZANIA

Materiały dla studentów



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY





S. Nieciński, *Intencyjne oddziaływania wychowawcze a manipulacja uczniami. Analiza psychopedagogiczna*. [W:] J. Aksman (red.) *Manipulacja. Społeczno-pedagogiczne aspekty*, Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne sp. z o.o. – Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków, w druku.

Stanisław Nieciński

Intencyjne oddziaływania pedagogiczne a manipulacja uczniami. Analiza psychopedagogiczna

Abstrakt

Tekst zawiera analizę porównawczą *wychowania* i *manipulacji*. Wspólnymi cechami wzmiankowanych procesów są, zdaniem autora, ich intencjonalność oraz interpersonalny charakter ciągów składających się na nie czynności. Różnią się treścią i znakami postaw partnerów oraz wtórnie modalnościami łączących ich relacji społecznych.

W myśl wywodów prezentowanych w artykule charakter związków łączących edukację oraz manipulację zależy od tego, czy przedmiotem drugiego z wzmiankowanych procesów są ludzie, czy obiekty materialne. *Manipulacje na ludziach* zazwyczaj są sprzeczne z podstawowymi celami wychowania. Opierają się na wykrzywianiu lub zaciemnianiu prawdy oraz na instrumentalnym traktowaniu innych podmiotów. *Manipulacje przedmiotami* – przeciwnie – z reguły służą pomnażaniu wiedzy, wydobywaniu prawdy, poznawaniu rzeczywistości, bywają kreatywne estetycznie i wartościowe utylitarnie, a w konsekwencji także — edukacyjnie.



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY





1. Wychowanie oraz manipulowanie ludźmi a interakcje społeczne

Kategorię nadrzędną dla terminów: *wychowanie* i *manipulacja*, podanych w tytule niniejszego artykułu, stanowi pojęcie *interakcji społecznych*. Oznacza to, że porównywane procesy charakteryzują się – niezależnie od występujących między nimi różnic – także pewnymi wspólnymi przymiotami. Składają się na nie cechy konstytutywne społecznych interakcji, w tym (a) immanentne ich naturze dramaturgicznej oraz (b) możliwym sposobom sterowania nimi.

Zbiór interesujących nas wspólnych cech procesów wychowania i manipulacji dopełniają właściwości charakteryzujące warunki niezbędne występowania interakcji społecznych. Przyjmuje się, że stanowią je następujące okoliczności:

1. Istnienie co najmniej dwu osób (partnerów dyskursów, wychowawców i wychowanków, manipulatorów i manipulowanych)
2. Ich świadomość, że są przez partnerów spostrzegani
3. Wzajemnie zwrotny wpływ kontaktujących się podmiotów¹.

2. Osobliwe cechy wychowania

Podkreślić należy, że ani pojęcie interakcji społecznych, ani żaden z dwu pozostałych przedstawionych wyżej terminów sam w sobie dotychczas nie został dostatecznie sprecyzowany. Żadna z porównywanych kategorii nie została również wystarczająco precyzyjnie odróżniona w naukach o edukacji od związanych z nią pokrewnych terminów. Dotyczy to w szczególności pojęcia wychowanie, podstawowego dla wspomnianych dyscyplin. We współczesnych akademickich podręcznikach z zakresu pedagogiki traktuje się je najczęściej jako bliskoznaczne terminom „kształcenie” i „edukacja”, a w konsekwencji używa z nimi zamiennie.

Wychowaniu przypisuje się bądź znaczenie *szerokie*, bądź *wąskie*. W ujęciu *wąskim* oznacza się nim jedynie *intencyjne* działania kierowane przez wychowawców do wychowanków. Może to być oczywiście również wpływ

¹ Pewne odstępstwa od tych tez, moim zdaniem, wtórne i w konsekwencji pozorne, zauważa się w procesach samowychowania. Uczestniczy w nich jedna osoba, występując przed samą sobą naprzemiennie w dwu rolach: nauczyciela i ucznia.





wywierany na nich pośrednio, poprzez środowisko, podejmowany w celu realizacji *misji wychowania*². Zakresem definiowanego pojęcia, w jego *szerokim* rozumieniu, obejmuje się *całokształt* czynników i zdarzeń kształtujących system zachowania się i osobowość jednostek.

Wielu badaczy stara się łączyć wąskie oraz szerokie rozumienie pojęcia wychowanie. Czynią tak m.in. K. Paćławska i Z. Kwieciński. „*Edukacja — pisze wzmiankowana autorka w Informatorze Studium Pedagogicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego — to ogół procesów składających się na umysłowe, psychiczne i społeczne dojrzewanie człowieka, w które świadomie organizowana działalność ludzka wkracza z zamiarem wywołania określonych, zaplanowanych efektów*”³. Z. Kwieciński stwierdza, to: „*wszelkie warunki procesy i działania wychowawcy optymalizujące kształtowanie się osobowości wychowanków. Winny one wspierać ich rozwój ku pełnym możliwościom, sprzyjając zarazem osiągnięciu przez nie postawy życzliwości wobec innych, kompetencji do aktywności na rzecz dobra własnego i wspólnego we wszystkich sferach życia społecznego*”⁴.

Analogiczne poglądy często wyraża się również potocznie. Akcentuje się w nich, po pierwsze, *intencyjność* oddziaływań wychowawczych oraz, pod drugie, ich *wpływ* na rozwój i funkcjonowanie wychowanków.”⁵.

3. Osobliwe cechy manipulacji

Podobnie jak kategorie kształcenia, wychowania i edukacji, niedookreślone jest również pojęcie *manipulacji*. Autorzy *American Heritage Dictionary*, definiując interesujący nas termin piszą: „*to sprytne i nieszczerze zarządzanie, mające na celu osiągnięcie korzyści przez manipulującego*.”⁶ Polski badacz, Tomasz Urban stwierdza: „*to świadome wpływanie na uczucia innych by podejmowane przez nich*

² Warto dodać, misję tę można określać oraz wyrażać różnorodnie. W założeniach polskiego systemu oświaty jej treść zazwyczaj przedstawia się w postaci postulatu optymalizacji rozwoju osobowości wychowanków w procesie wychowania. Zdaniem autora niniejszego tekstu praca pedagoga z wychowankami owocować powinna wzrostem poziomu ich przygotowania do samodzielnego oraz twórczego życia w zgodzie z samymi sobą, we współbrzmieniu z innymi ludźmi i grupami społecznymi oraz w harmonii z całym środowiskiem.

³ K. Paćławska (red) *Uniwersytet Jagielloński. Informator Studium Nauczycielskiego na rok akademicki 2000/2001*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2000, s. 12.

⁴ Z. Kwieciński, B. Śliwerski (red.) *Pedagogika. Podręcznik akademicki*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 11.

⁵ „<http://pl.wikipedia.org/wiki/Wychowanie>, data modyfikacji strony 22 maja 2007.

⁶ Cyt. za A. Lathani, *Perswazja, sztuka zdobywania tego, czego pragniesz*, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2007.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY





decyzje były kierowane emocjami, a nie racjonalnym świadomym myśleniem”⁷. Jeszcze inną opinię wyrażają Wojciech i Marek Wareccy oraz Benedykt Peczeko, terapeuta i specjalista NLP. Oznajmniają oni: „to zamierzone i intencjonalne wywieranie wpływu na osobę lub grupę w taki sposób, by nieświadomie i z własnej woli realizowała działania zaspakajające potrzeby (realizowała cele) manipulatora”⁸.

Stąd nierzadko spotyka się opinie, że manipulacja opiera się na szantażu emocjonalnym. Wskazuje się także, iż polega ona na podstępny wyłudzeniu, czy wymuszaniu nienależnych dóbr, korzyści, zysków. Dopuszcza skryte kierowanie ludźmi w celu zdobycia tego, czego się pragnie, wbrew ich potrzebom i interesom. „Manipulację najprościej można określić — stwierdza Katarzyna Witek — jako świadome wywieranie wpływu na jednostkę (jej myśli, emocje i zachowania) lub na grupę po to, by osiągnąć zamierzony cel w taki sposób, że adresat nie zdaje sobie sprawy z tego, iż podlega tego rodzaju oddziaływaniom”⁹.

3. Wspólne cechy wychowania i manipulacji

Istotną cechą manipulacji, podobnie jak wychowania, jest, jak wynika z wyżej przytoczonych określeń, po pierwsze, wzmiankowana wyżej *intencyjność* konstytuujących je form aktywności. Porównywane formy interakcji społecznych określa, w stopniu równie ważkim, po drugie, rzeczywisty *wpływ* wywierany przez jedne osoby na innych ludzi. Przyjrzyjmy się kolejno wymienionym dwu cechom. Najpierw skoncentrujemy się na pierwszej z nich — *intencyjności*.

Zwróćmy uwagę, że *intencyjność* pojawia się dopiero u ludzi, przy czym w kolejnych fazach ontogenezy zaczyna odgrywać w ich życiu coraz bardziej istotną rolę. Wręcz można stwierdzić, iż wyróżnia człowieka w świecie istot żywych a również, że od chwili pojawienia się akceleroje rozwój podmiotów. Umożliwia im samokształcenie, systematyczną naukę i pracę, a także sama jest uwarunkowana różnorodnymi specyficznymi ludzkimi przymiotami. W swych dojrzałych formach

⁷ T. Urban, *Obrona przed manipulacją poprzez zrozumienie technik manipulacji*, http://eioba.pl/obrona_przed_manipulacja_poprzez_zro... mod.06/06/2008

⁸ W. Warecki, M. Warecki, *Słowo o manipulacji, czyli krótki podręcznik samoobrony*, Wydawnictwo POLTEXT, 2006 r., ISBN: 978-83-88840-68-5

B. Peczeko, *NLP – Prawdy i mity*, Polski Instytut NLP, www.econlp.com/content/view/32/22/

⁹ http://www.dla.studenta.pl/nz/artykul/Modne_slowo_Manipulacja





zależy m.in. od opanowania: zdolności ogólnego i systemowego myślenia, umiejętności przeprowadzania rozumowań relatywistycznych i paradygmatycznych, kompetencji myślowego przemieszczania się w czasie i w przestrzeni, subiektywnej wolności, odpowiedzialności, itd.¹⁰

Fakt występowania wymienionych i innych osobliwie ludzkich przymiotów nasuwa wiosek, że *czyny* jednostek mentalnie i emocjonalnie dojrzałych wyraźnie odróżniają się od *zachowań* typowych dla zwierząt. Uwagę zwraca przy tym fakt, że wzmiankowane różnice mają nie tylko charakter ilościowy, lecz również jakościowy. Szczególnie uwidoczniają się, gdy wzajemnie porównuje się adaptacyjnie najwyższe i najbardziej skomplikowane formy aktywności *homo sapiens* oraz reprezentantów innych gatunków. Niektóre rodzaje zachowania się typowe dla człowieka są dla przedstawicieli innych gatunków całkowicie niedostępne¹¹.

Może najbardziej zasadniczą cechą przypisywaną ludzkiemu *postępowaniu*, właściwie nie obserwowaną u zwierząt, jest jego dwufazowość. Pierwszą fazę z reguły stanowią w nim mianowicie czynności ukryte dla obserwatorów, intrapsychiczne, nazywane niżej *refleksyjnymi*. Można by powiedzieć, że najpierw podmiot działa w myśli: diagnozuje sytuację, wytwarza poznawcze reprezentacje występujących w nich problemów, określa cele działania, zastanawia się nad możliwymi programami zachowania się, przeprowadza ich aksjologiczne analizy. Działając na poznawczych reprezentacjach rzeczywistości, wybiera i przeznaczając do realizacji optymalne warianty opracowanych przez siebie scenariuszy oraz kierując się ich treścią i uwzględniając algorytmy konstytuujących je operacji, intencyjnie steruje własnym jawnym zachowaniem.¹²

Wynika stąd, że wspomniane jawne zachowania występujące w typowo ludzkich formach aktywności zazwyczaj zauważa się dopiero po zakończeniu czynności konstytuujących pierwszą intrapsychiczną fazę aktywności. Inaczej mówiąc, pojawiają się one w drugiej fazie postępowania, od której ostatecznie zależy Zakres i siła wzmiankowanego wpływu naturalnie w znacznym stopniu są

¹⁰ S. Nieciński, *Kształcenie akademickie a intelektualny rozwój młodzieży studenckiej*, „Państwo i Społeczeństwo” – czasopismo Krakowskiej Szkoły Wyższej im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, 2006, nr 3, s. 15-26.

¹¹ Tamże s. 15.

¹² J. Strelau (red.) *Psychologia*. Podręcznik akademicki, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2000.

G. Mietzel *Wprowadzenie do psychologii*. Podstawowe zagadnienia. Gdańsk, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne 2008.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY





także uwarunkowane działania wykonywane przez podmiot w wyżej przedstawionej, pierwszej fazie aktywności. O efektywności jawnie przedsięwziętych czynności decyduje bowiem stopień jego realizmu i racjonalności, ten zaś zależy od poziomu rozwoju niezbędnych mu kompetencji predysponujących go do układania rzeczowych, logicznie spójnych scenariuszy zachowania się w istniejących sytuacjach problemowych.

Obie omówione fazy postępowania są zatem, jak to wynika z powyższych rozważań, relatywnie ściśle wzajemnie powiązane. Związki między nimi umożliwiają: (a) sterowanie przez podmiot własną aktywnością oraz (b) zapewniają jej niezbędną elastyczność. To drugie dlatego, że efekty jawnych zachowań oddziałują zwrotnie na jednostkę, napływające informacje komunikujące o zmianach w sytuacjach problemowych są spostrzegane przez podmiot oraz zestawiane z wcześniej przyswojonymi danymi oraz z ich uprzednimi interpretacjami. W konsekwencji inkluzji nowych treści do zasobów już posiadanej wiedzy i metawiedzy, gnostyczne reprezentacje sytuacji działania oraz cele i strategię zachowania się ulegają, wskutek, ustawicznym redefinicjom i modyfikacjom.

4. Przeciwstawne wyróżniki wychowania i manipulacji

Manipulacje podmiotu zachowaniem się innych ludzi niezmiennie prowadzą się, moim zdaniem, do intencyjnego *zakłócania*, redukcji, usypiania, czy wręcz blokowania refleksyjnej fazy ich aktywności. Wychowanie przeciwnie, polega na *stymulowaniu* jej rozwoju. I manipulatorzy i wychowawcy realizują przyświecające im cele z namysłem, pierwsi po to, aby aktywność osób manipulowanych podporządkować własnym zamiarom, drudzy, w myśl podstawowego postulatu misji wychowawczych, w tym celu, aby usamodzielniać wychowanków. Stąd pierwsi inicjują u partnerów postępowanie nie w pełni kontrolowane, wyrażające się zachowaniami emocjonalnymi, stereotypowymi, schematycznymi, kompulsywnymi, drudzy przeciwnie zachęcają do postępowania rozważnego, sterowanego rozumem, krytycznego, usprawiedliwionego



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY





aksjologicznie.

Dlatego też w wychowaniu przywiązuje się podstawową rolę do optymalizacji rozwoju intelektualnego wychowanków. Przy czym pedagodzy, tak teoretycy jak i praktycy, niemal zgodnie przyjmują, że przekaz i operacjonalizacja wiedzy oraz kształcenie kompetencji poznawczych łącznie stanowią jeden z zasadniczych celów edukacji. Analogiczne cele przyświecają profilaktyce społecznej i resocjalizacji, a także psychoterapii, szczególnie jej różnorodnym odmianom określanym terapią poznawczą. Ogólnie można stwierdzić, że działaniom edukacyjnym realizowanym w zasadzie w każdym z możliwych obszarów i trybów nauczania i wychowania nieustannie przyświeca dążność do pogłębiania stopnia realizmu i racjonalności uczących się oraz wychowywanych jednostek.

Cele przyświecające manipulatorom i w efekcie ich zachowania w kontaktach z „partnerami” interakcji są jak wspomniano, przeciwstawne. Stąd zamiast charakteryzować interlokutorom rzeczywistość możliwie jak najbardziej obiektywnie, objaśniają ją stronniczo, oświetlając im jedynie jej niektóre aspekty, a zarazem pozostawiając w cieniu, lub wręcz zaciemniając inne. W efekcie, miast wydobywać prawdę, skrywają część dostępnej im wiedzy, paradoksalnie plasując się przy tym na pozycjach racjonalnych specjalistów i autorytetów. Czynią to, nierzadko uciekając się do różnorodnych wybiegów zakłócających lub wręcz tłumiących samodzielne rozumowania kontaktujących się z nimi osób: zasłaniają niewygodne informacje, maskują cele działania, dostarczają „partnerom” miraży, których nigdy nie zamierzają realizować.

Fałszowanie obrazu rzeczywistości oraz mamienie atrakcyjnymi, lecz w rzeczywistości iluzorycznymi planami oczywiście nie wyczerpuje zbioru cech-wyróżników manipulacji. Jej kolejny, nie mniej zasadniczy, wyraz stanowi uzurpowanie przez manipulatora przywileju posługiwania się zachowaniem manipulowanych osób lub wręcz nimi samymi, jak środkami służącymi realizacji własnych celów. W konsekwencji „partnerzy” pozbawiani są, na podstawie przed momentem wzmiankowanej uzurpacji, należnego im prawa do przeprowadzania



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY





osobistych wyborów. Manipulator odbierając im możliwość autonomicznego decydowania o samych sobie, zarazem czyni ich w jakimś sensie własnymi ofiarami, podmiotami ograbianymi z dóbr utylitarnych lub duchowych — z osobistej wolności i godności.

Jak wynika z powyższego, stosunek manipulującego do osoby lub grupy społecznej poddawanej manipulacji określić można, jako relację *instrumentalną*. Interakcje uczestników procesu kształcenia, a także wychowania — przeciwnie, mają charakter osobisty i osobowy, *nieinstrumentalny*. Autotelicznymi wartościami wzajemnych oddziaływań edukacyjnych winni pozostawać przy tym nie tylko wychowankowie, lecz także wychowawcy. Zakłada się bowiem, że działalność nauczycielska winna zasadzać się na ich pracy kreatywnej, stymulującej rozwój osobowości, a zarazem powinna usamodzielniać uczniów, wspierać formowanie się ich własnej niezależności, otwartości na świat, a także psychicznej i społecznej tożsamości.

5. Problem tak zwanej pozytywnej manipulacji w wychowaniu

Podmioty wcześniej czy później odkrywają lub wyczuwają intuicyjnie, że są traktowani instrumentalnie przez manipulatorów. Zazwyczaj wyrażają wówczas sprzeciw wobec wszelkich tego rodzaju zabiegów, przy czym z reguły tracą wcześniej żywione zaufanie, z jakim odnosili się do zachowujących się w ten sposób osób. Najwyraźniej oznacza to, że nie chcą biernie ulegać kierowanym pod własnym adresem zachowaniom podstępnym, zakulisowym, machiawelistycznym. Czasami reagują na nie gwałtownie, lecz jak wiadomo, sami nie zawsze wykluczają możliwość manipulowania innymi, usprawiedliwiając prezentowaną w tym zakresie postawę czy to „wyższą koniecznością”, czy powszechnością czy też skutecznością zjawisk manipulacji.

Może należałoby zatem przyjąć, że obok niedopuszczalnej, społecznie nietolerowanej manipulacji istnieją także jej pozytywne formy, dopuszczalne w kontaktach z innymi ludźmi. To, że cele działania manipulatorów zazwyczaj są nieuświadamiane przez manipulowane jednostki, samo w sobie nie świadczy



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY





przecież o szkodliwości efektów ich wzajemnych oddziaływań. Przecież adresaci działań prospołecznych również nie zawsze uświadamiają motywy oraz nie w pełni rozumieją skomplikowane strategie postępowania działania podmiotów udzielających im wsparcia. Czy podobnie nie można usprawiedliwić wychowawców realizujących cele wychowawcze, o których wychowankowie wiedzą niewiele, lub których nie domyślają się nawet, gdy nie byłoby zdolni ich pojąć?

Być może zatem przytoczone obserwacje wskazują, że oba porównywane procesy: manipulacja i wychowanie, w jakimś zakresie przeplatają się oraz przenikają się nawzajem. „Gdy na przykład rodzic ‘zabawia’ dziecko podczas posiłku, żeby więcej zjadło, a przez to było zdrowsze i silniejsze”, czy nie jest to manipulacja — zauważa T. Urban¹³. A, gdy nauczyciel informuje uczniów, że $2 \cdot 5 = 10$ i nie wyjaśnia, że równanie to jest prawdziwe tylko na podstawie założeń przyjętych w dziesiętkowym układzie liczb, czy to też manipulacja? W pierwszym z podanych przykładów pojawia się przecież ukryty cel oddziaływań, drugi najwyraźniej uświadamia, że nie zawsze i nie w każdych warunkach w procesie edukacji zwykło się odsłaniać przed uczniami całą prawdę.¹⁴

Czy jednak rzeczywiście oba opisane zachowania uchylają prawdzie? Czyż zachęcanie dzieci do jedzenia nie jest zarazem racjonalnym przekazywaniem im rzeczowej, ważkiej życiowo informacji, że spożywanie pokarmów ma podstawowe znaczenie dla zachowania zdrowia? Czyż mogłyby one pojąć od razu wszystkie naukowe zawiłości tej tezy lub wielu innych sądów uznawanych powszechnie za prawdziwe i istotne dla człowieka, analogicznych do sygnalizowanego w drugim wyżej podanym przykładzie? Jeżeli nie, to być może upraszczanie obrazu rzeczywistości nie zawsze prowadzi do zafałszowania, czy zamazania prawdy, a niekiedy przeciwnie wręcz służy dochodzeniu do niej lub jej klaryfikacji, wtedy jednak nie jest manipulacją.

6. Manipulacja ludźmi a manipulacja przedmiotami

¹³ T. Urban, Obrona przed manipulacją, op. cit.

¹⁴ A. Lakhanl, op. cit.





Dla rozstrzygnięcia wyżej przedstawionych przypadków granicznych istotna wydaje się informacja, że całokształt dotychczas prezentowanych wywodów odnosi się jedynie do *manipulacji ludźmi*. Manipulowanie partnerami interakcji, także wychowankami, zgodnie z prezentowanym w tym artykule stanowiskiem, jest niedopuszczalne, a przynajmniej trudne do zaakceptowania. Podstawę poprawnych interakcji wychowawczych ma stanowić bowiem, tak z moralnego, jak i edukacyjnego punktu widzenia wzajemne, zaufanie. Ze strony uczniów ma to być ufność do nauczyciela — przewodnika i mistrza, osoby, która racjonalnie objaśnia rzeczywistość, z góry wykluczając przy tym możliwość wysługiwania się nimi podczas w realizacji jakichkolwiek celów pozadydaktycznych.

Negacja prawomocności manipulacji ludźmi naturalnie w żadnym stopniu nie wyklucza potrzeby posługiwania się w kontaktach uczestników procesu edukacji różnego rodzaju manipulacjami skierowanymi na przedmioty. Określa się w ten sposób inny rodzaj manipulacji, obejmując wzmiankowaną nazwą postarzające się czynności manualne, wymagające szczególnej precyzji, biegłości, czy mistrzostwa. To w tym sensie mówi się m.in. o manipulacji dziecięcej, żonglerce narzędziami, manipulacjach eksperymentalnych, czy manipulacjach środkami wyrazu artystycznego. Niekiedy pojęcie manipulacji rozciągane bywa także na różnego rodzaju standardowe, formalne operacje administracyjno-prawne, przeprowadzane w instytucjach i urzędach.

Wspomniany wyżej termin *manipulacja dziecięca*, jako osobliwy rodzaj manipulacji przedmiotami warto, jak sądzę, w tym miejscu dokładniej sprecyzować. W psychologii rozwojowej oznacza się nim najprostsze czynności wykonywane przez małe dziecko na przedmiotach, takie jak np. ich dotykanie, smakowanie, rozdzieranie, stukanie i rzucanie nimi, przekładanie z ręki do ręki, układanie jedne na drugich. Zwraca się uwagę, że w okresie tzw. inteligencji sensoryczno-motorycznej odgrywają one podstawową rolę w rozwoju procesów umysłowych, szczególnie percepcyjnych i myślowych. Zależy od nich m.in. poznanie struktury, własności i funkcji przedmiotów, a także wykorzystywanie nabytych w tym zakresie informacji w procesie gnozy nowych zjawisk, jeszcze



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY





dziecku nieznanym.

Ogólnie można stwierdzić, że omówiony w poprzednim akapicie, typowy dla pierwszych lat życia, rodzaj form zachowania się nie tylko nie prowadzi do dezintegracji procesów orientacyjnych, lecz przeciwnie przyczynia się do ich rozwoju. Co więcej, wydaje się, że wszystkie inne rodzaje manipulacji przedmiotami również mają charakter kreatywny. I tak m.in. manipulacje eksperymentalno-laboratoryjne przyczyniają się do wzbogacania wiedzy, precyzyjne skoordynowane ruchy manualne przysparzają wartości użytecznych, a czynności artystyczne służą wydobywaniu oraz pomnażaniu piękna. Można stwierdzić w podsumowaniu, że w wszystkie wzmiankowane formy aktywności w taki lub w inny sposób zwiększają dobrostan ludzi, manipulacje osobami natomiast uchylają dobru tych ostatnich.

7. Potrzeba dalszych badań relacji między wychowaniem a manipulacją

Przedstawione w niniejszym artykule wywody ujawniają potrzebę dalszego poszukiwania kryteriów pozwalających relatywnie precyzyjnie odróżnić działalność wychowawczą od manipulacji wychowankami. Podejmowane w tym zakresie badania koncentrować się powinny, jak sądzę, głównie na wieloaspektowych analizach psychicznych uwarunkowań interesujących nas obu procesów. Dogodny punkt wyjścia w realizacji tak określonego zadania może stanowić, jak się wydaje, charakterystyka splotów czynników środowiskowych oraz występujących z nimi równolegle intrapsychicznych warunków określających oba wzmiankowane ciągi czynności. Szczególną uwagę zwrócić należy na te spośród wspomnianych przed momentem układów okoliczności wewnętrznych i zewnętrznych, które wywołują skłonność do manipulacji nie tylko u nauczycieli, lecz także u innych uczestników procesu edukacji (uczniów, rodziców, ich znajomych, wizytatorów, itd.).

Interesujących informacji oświecających niektóre uwarunkowania i



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY





mechanizmy manipulacji dostarczają, jak sądzę, dwa tematyczne relatywnie odrębne, kręgi ustaleń psychologicznych. Pierwszy dotyczy zachowań ludzi w warunkach stresu, opresji, totalnego nacisku, prania mózgow¹⁵, drugi odpowiednio — ich reakcji w stanach *deprywacji sensorycznej*.¹⁶ Wyniki odnośnych badań prowadzą do względnie jednoznacznych wniosków, że sterowanie przez podmiot własnym zachowaniem w obu wzmiankowanych sytuacjach ulegać znacznym może zakłóceniom. Przeciagający się stres wyzwala poczucie bezsilności, nasila przejawy bierności i apatii, deprywacja z kolei stopniowo redukuje autokontrolę, inicjuje reakcje nieprzewidywalne, zaskakujące i sam podmiot, i jego obserwatorów.

Zainteresowanie wynikami badań nad manipulacją pojawiającą się coraz częściej w działaniach społecznych, w tym występującą w procesie wychowania, w najbliższych latach z kilku powodów powinno wzrastać. Wskazać należy, jak się wydaje, trzy zasadnicze przyczyny wzmaganie się wspomnianej dążności poznawczej. Stanowią je odpowiednio: (1) gwałtownie wzrastające współcześnie tempo przemian społecznych, (2) anomie aksjologiczne tworzące się wskutek globalizacji życia społecznego oraz (3) rozchwianie aksjonormatywnego porządku w efekcie fragmentaryzacji systemów społeczno-kulturowych. Skłonność do manipulowania oraz podatność na manipulacje wzmaga się bowiem wraz z narastaniem trudności racjonalnego przewidywania zachowań partnerów interakcji społecznych, a tym samym świadomego sterowania własnym życiem.

¹⁵ H. Selye, *Steres życia* Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, Warszawa 1996.

Gerd Mietzel, *Wprowadzenie do psychologii. Podstawowe zagadnienia*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2008.

W. Nieciński, *Przemoc i masowe zbrodnie hitlerizmu i stalinizmu*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa, 1998.

Antoni Kępiński, *Refleksje oświęcimskie*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2005.

¹⁶ Kamil Antosiewicz, *Deprywacja sensoryczna [w:] NEUBORT elektrozone – teksty – Deprywacja sensoryczna*, <http://neurobot.art.pl/03/teksty/deprywacja/deprywacja.html>



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY





KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

